

My i oni. Społeczeństwo nowożytnej Rzeczypospolitej wobec państwa, red. Wojciech Kriegseisen, Warszawa 2016, IH PAN, ss. 395, indeks nazwisk, informacja o autorach

Zbiór studiów dwunastu badaczy przedstawia różne aspekty relacji między państwem a społeczeństwem w dobie nowożytnej widziane z perspektywy historii Polski. Autorzy zadają sobie pytanie, jak w szlacheckiej Rzeczypospolitej, państwie stosunkowo silnego samorządu i słabej władzy centralnej, obok wielkiej liczby „niemych” chłopów i stanowiącego kilka procent ogółu szlacheckiego „narodu politycznego”, funkcjonowały różne społeczności tworzące tzw. społeczeństwo staropolskie.

Omawianą książkę otwiera studium Edwarda Opalińskiego (*Społeczeństwo szlacheckie wobec Rzeczypospolitej Obojga Narodów w okresie 1572–1668. Reakcja na*

spadek efektywności państwa, s. 13–45) poświęcone „narodowi politycznemu” – szlachcie i jej reakcjom na główny problem polityczny „srebrnego wieku” – prezentacji reform ustrojowych oraz reakcjom jej przedstawicieli na spadek efektywności działań państwa szlachty. Wartość tego interesującego eseju historycznego obniża nieco łamanie przez Autora porządku chronologicznego przedstawianych wydarzeń.

Anna Kalinowska (*Spółczesność szlachecka a dyplomacja w XVII wieku*, s. 47–73) przedstawiła mało znane aspekty kontaktów Rzeczypospolitej szlacheckiej ze światem. Decydowały tu realia geograficzne (stosunki z sąsiadami: Moskwą, Turcją, Szwecją, Chanatem Krymskim, Brandenburgią i Cesarstwem). Podejrzliwość wobec dyplomatów i posłów przybywających do Polski, których posądzano o szpiegostwo i potajemne praktyki, różniły niekorzystnie Polskę od krajów Zachodu, gdzie wprowadzano stałe poselstwa i postępowała profesjonalizacja służby dyplomatycznej, co ułatwiało zawieranie sojuszy i międzynarodową współpracę.

Edmund Kizik (*Inkorporacja Prus do Polski i wojna trzynastoletnia w świetle historiografii pruskiej od drugiej połowy XVI w. po XVIII w. U źródeł świadomości historycznej w Prusach Królewskich*, s. 75–97) w swym esejku przedstawił stosunek mieszczan pruskich do zakonu i państwa polskiego w rozległej perspektywie od XVI do początków XX w. W dużej mierze podobną problematyką zajął się Bogusław Dybaś, tyle że na innym terenie (*Wasale, baronowie, panowie bracia. Szlachta inflancka, kurlandzka, i pilżyńska wobec Rzeczypospolitej w XVI–XVIII w.*, s. 99–129), Frank E. Sysyn zaś przedstawił *Obraz Polaków i Polski w ukraińskim dziejopisarstwie początków XVIII w.* (s. 131–158), nawiązując do sienkiewiczowskiej wizji Ukrainy, która dzięki geniuszowi pisarza funkcjonowała w Polsce aż do schyłku XX w.

O roli ewangelików w ultrakatolickim państwie szlachty pisze Wojciech Kriegseisen (*Spółczesność ewangelicka wobec państwa w XVI–XVIII w. – ciągłość i zmiana*, s. 159–198). Obalając dawne mity, stwierdza, że niekatolicy mieli duży wkład w kształtowanie kultury politycznej, intelektualnej, artystycznej, także obyczajowości w ultrakatolickim polsko-litewskim państwie szlachty. Już w połowie XVI w. protestanci uzyskali znaczne wpływy w Polsce, a po śmierci ostatniego z Jagiellonów głównie dzięki nim wprowadzono w Rzeczypospolitej równouprawnienie wyznaniowe stanu szlacheckiego. W dziesięcioleciach następnych ideę równouprawnienia zastąpiono jednak koncepcją tolerancji. Swoją uwagę obejmując okres od drugiej połowy XVI po drugą połowę XVIII w., dzieli Kriegseisen interesującą go epokę na trzy części: czasy równouprawnienia (1573–1606), okres walki o jego zachowanie (1606–1655) i czas wysiłków na rzecz utrzymania i poszerzenia zakresu tolerancji (1655–1736). Niezręcznością jest umieszczenie na stronie 163 rzekomego cytatu z *Kazań Piotra Skargi*, który w swej książce zamieszcza błędnie Janusz Tazbir (*Piotr Skarga, Szermierz Kontr-reformacji*, Warszawa 1978, s. 188).

Andrzej Karpiński jest autorem kolejnej rozprawki przynoszącej informacje o stanie mieszczańskim: *Posłowie mieszczańscy na sejmach Rzeczypospolitej*

w XVI-XVIII w. (s. 199–242). Przedstawił w niej miasta, które wysyłały swe deputacje na sejmy (stolice Korony – Kraków i Litwy – Wilno, także kilka innych miast – Lublin, Lwów, Poznań), a także przełomowe momenty, gdy miasta traciły swe wcześniejsze uprawnienia do udziału w zgromadzeniach decydujących o ważnych sprawach państwowych (Cerekwica–Nieszawa 1454, *nihil novi* 1505). Niektóre miasta zostały nobilitowane przez władców (w 1568 r. Wilno, w 1658 Lwów, w 1703 Lublin) i uzyskały prawo wysyłania swych reprezentantów na sejmy. Autor analizuje sposoby działania reprezentantów mieszczaństwa na sejmach. Stroniąc od samodzielnych wystąpień, starali się oni w zakulisowych rozmowach zdobywać sojuszników wśród wpływowych osobistości, pozyskiwali ich przychylność rozdając prezenty, uzyskując w ten sposób obietnice załatwiania ważnych dla mieszczan spraw (sprawy podatkowe, celne, konkurencja handlu żydowskiego itp.). Brakuje w tym artykule objaśnień wyrazów dziś dla czytelnika niezrozumiałych: kto to byli solennicy? Może handlarze solą? (s. 221). Co to jest „wędzuka i kumpie”? (s. 226). „Strucznie”? „Węgorze więdle”?

Kolejny artykuł to Tomasz Wiślicza *Chłopi wobec króla i Rzeczypospolitej w XVII-XVIII w.* (s. 243–257). Autor zaczyna rozważania od zestawienia poglądów Fryderyka Engelsa na szesnastowieczną wojnę chłopską w Niemczech z rezultatami badań współczesnych historyków. Dziś zwraca się uwagę na niepostępowy program społeczny rewolt na szesnastowiecznej wsi, uznawanie przez chłopów feudalnego władcy za „nadzorcę” swoich panów i gwaranta powrotu do złotej ery feudalnej sprawiedliwości. Wiślicz podkreśla, że specyfiką Rzeczypospolitej było zniknięcie od 1518 r., w związku ze zrzeczeniem się przez monarchów sądownictwa nad chłopami, państwa z horyzontu doświadczeń chłopów i „ubajkowanie” postaci monarchy.

Maria Cieśla w bardzo interesującym eseju *Żydzi w Rzeczypospolitej* (s. 259–285) przedstawiła liczebność i miejsce tej grupy etnicznej i wyznaniowej, jaką w dawnej Rzeczypospolitej stanowili Żydzi, mieszkający zarówno w miastach, jak i wsiach Korony i Litwy. Omówienie stanu prawnego, miejsca w życiu gospodarczym i kulturalno-obyczajowym zakończyła obrazem „codzienności” współżycia chrześcijan i Żydów (codzienne kontakty, wzajemna wiedza o sobie, tło konfliktów i ich przebieg), z którego wynika potrzeba dalszych badań, mimo istnienia bogatej literatury na ten temat (por. Zenon Guldon, *Osadnictwo żydowskie i liczebność Żydów na ziemiach Rzeczypospolitej w okresie przedrozbiorowym*, „Czaszy Nowożytnie” 4, 1998, s. 23–35).

Jerzy Dygdała zaprezentował esej pt. *Szlachta Prus Królewskich wobec kryzysu Rzeczypospolitej w XVIII w.* (s. 287–315), a więc temat, który wielokrotnie m.in. sam poruszał. Pisali też o nim Stanisław Salmonowicz, Krzysztof Mikulski, Małgorzata Strzelecka, Michał Targowski, Aleksander Klemp, Janusz Małek, Stanisław Achremczyk. W opublikowanym tu eseju Dygdała podkreślił zwłaszcza silnie fakt, że u schyłku czasów saskich w elitarnych warszawskich akademiach szlacheckich uczyli się liczni synowie zamożnej szlachty z Prus Królewskich, co stanowiło ważny czynnik integracyjny.

Richard Butterwick-Pawlikowski (*Kościół katolicki a państwo w Rzeczypospolitej za Augusta III i Stanisława Augusta. Zarys Problematyki*, s. 317–354) omawia problem relacji Kościoła katolickiego a państwo w Rzeczypospolitej za Augusta III i Stanisława Augusta, a więc w dobie przedrozbiorowej, gdy zaczęła obowiązywać formuła o „religii panującej i narodowej”, która w końcu weszła do Ustawy Rządowej. To również było silnym czynnikiem integracyjnym.

Tom zamyka artykuł Doroty Dukwicz *Czy rozbiór był wstrząsem? Problem reakcji społeczeństwa szlacheckiego Rzeczypospolitej na zabór części terytorium oraz utraty suwerenności w okresie pierwszego rozbioru* (s. 355–457), ukazujący, jak szlachta zaakceptowała bez oporu pierwszy rozbiór.

Omawiana książka stanowi wyjątkowe wydawnictwo. Nowoczesność problematyki ujęć, jak też bogactwo faktografii stanowiąc będzie o jej niewątpliwym sukcesie wydawniczym.

Maria Bogucka
(Warszawa)